

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 262 (1915) 4. XI. 1957 r. Cena 40 gr

„Sputnik nr 2” krąży po niebie

MOSKWA (PAP) 3. 11.

Jak donosi agencja TASS, w dniu 3 listopada 1957 r. Związek Radziecki wypuścił w przestrzeń drugiego z kolei sztucznego satelitę Ziemi. Jest to ostatni człon rakiety nośnej, w którym rozmieszczone są zasobniki z aparaturą i radionadajnikami. Ciężar zasobników z aparaturą wynosi 508,3 kg. Oprócz nich znajduje się tam zasobnik z żywym psem.

Plenum KC KPZR

MOSKWA (PAP) 3. 11.

Agencja TASS podaje: — W końcu października br. odbyło się Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Plenum omówiło sprawę polepszenia pracy partyjno-politycznej w radzieckiej armii i marynarce wojennej.

Plenum powzięło odpowiednią uchwałę, która została dziś opublikowana. Plenum usunęło ze składu członków Prezydium KC i członków KC KPZR tow. G. K. Żukowa.

MOSKWA (PAP) 3. 11.

**UCHWAŁA PLENUM
KC KPZR W SPRAWIE
POLEPSZENIA
PRACY PARTYJNO -
POLITYCZNEJ
W RADZIECKIEJ
ARMII I MARYNARCE.**

Sily zbrojne Związku Radzieckiego, które odniosły epokowe zwycięstwo w wielkiej wojnie narodowej, stały na wysokości swych zadań i z honorem dowiodły, iż godne są miłości i zaufania narodów ZSRR.

W latach powojennych

dzięki trosce partii komuni-

Ciąg dalszy na str. 3

Mao Tse-tung przybył do ZSRR



MOSKWA (PAP) 3. 11.

W sobotę w godzinach porannych wylądował na lotnisku w Irkucku samolot „TU-104”, na którego pokładzie przybyła delegacja Chińskiej Republiki Ludowej z Mao Tse-tungiem na czele na obchody rocznicy 40 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Na lotnisku w Irkucku Mao Tse-tunga i członków delegacji Chińskiej Republiki Ludowej powitali: sekretarz Komitetu Centralnego KPZR Piotr Pospiełow i zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR Nikołaj Fedorenko oraz inne osobistości.

W sobotę po południu Mao Tse-tunga witano już w Moskwie.

NA ZDJĘCIU u góry: na podmoskiewskim lotnisku Wnukowo przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Woroszyłow wita przewodniczącego ChRL Mao Tse-tunga.

CAF — telefoto

■ Waga-508,3 kg ■ Oddalenie od Ziemi-1700 km

■ Pełne okążenie kuli ziemskiej-103,7 min

■ Pies zachowuje się spokojnie i jego ogólny stan jest

zadowolający ■ Do godz. 4 rano w poniedziałek

„sputnik nr 2” obiegł kulę ziemską 13 razy

nych, wynalazców i konstruktorów, którzy zbudowali drugi „sputnik”, uczcił w ten sposób 40 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

WARSZAWA (PAP) 3. 11.

Sygnały przekazywane przez stację nadawczą drugiego sztucznego satelity Ziemi, wypuszczonego w przestrzeń przez Związku Radzieckich 3 bu., po raz pierwszy zostały odebrane przez służbę radiową Polskiej Agencji Prasowej w tym samym dniu o godz. 12.33. Są to sygnały podobne do tych, które nadawał pierwszy „sputnik”. Po trzymiesięcznej serii krótkich, charakterystycznych „biip — biip — dwuminiutowa przerwa.

Słyszalność tych sygnałów jest różna — raz rozlegają się one głośnie, potem stopniowo cichną. W kulminacyjnym punkcie sygnały przekazywane z drugiego satelity są jednak o wiele silniejsze, niż sygnały odbierane uprzednio z pierwszego „sputnika”.

MOSKWA (PAP) 3. 11.

W ciągu kilkunastu godzin, jakie minęły od chwili wypuszczenia „sputnika nr 2”, uczeni radzieccy zdołali odebrać i odczytać szereg sygnałów nadawanych przez aparaturę pomiarową, umieszczoną we wnętrzu nowego satelity Ziemi.

Oto kilka danych dotyczących orbity „sputnika nr 2”. Obiega on Ziemię w 103,7 minuty, tj. w czasie o 7,5 minuty dłuższym niż jego „starszy brat” w pierwszych dniach podróży kosmicznej. Mimo znacznego zwiększenia wagi aparatów i instrumentów pomiarowych, a także powłoki — nadano „sputnikowi nr 2” olbrzymią szybkość lotu w chwili jego wejścia w orbitę, aby tym samym przedłużyć czas jego istnienia i funkcjonowania. Dzięki nadaniu ogromnej szybkości początkowej ten satelita — olbrzym obiega kulę ziemską po orbicie znacznie bardziej oddalonej od powierzchni Ziemi niż „sputnik nr 1”. Podczas gdy pierwszy satelita Ziemi oddalał się od jej powierzchni najwyżej o 900 km „sputnik

nr 2” przechodzi w kulminacyjnym punkcie oddalenia na wysokości 7700 km od powierzchni Ziemi.

W obserwacjach radzieckich odbierane są i rejestrowane wszystkie naukowe obserwacje odbywające się na „pokładzie” „sputnika nr 2”. Główne obserwacje dotyczą szeregu problemów medycznych i biologicznych, co wiąże się z zagadnieniami lotów międzyplanetarnych. Jak wiadomo, w specjalnej hermetycznej kabinie we wnętrzu „sputnika nr 2” umieszczono psa rasy eskimoskiej — a specjalna aparatura rejestruje główne wskaźniki fizjologicznych funkcji tego zwierzęcia. Pierwsze krótkofalowe informacje ze „sputnika nr 2” donosiły, że pies zachowuje się spokojnie i jego ogólny stan jest zadowolający. Stacje naziemne rejestrują także sygnały ze „sputnika nr 2”, dotyczące promieni kosmicznych, temperatury itd. Radiostacja „sputnika nr 2” pracuje normalnie. Do godziny 4 w poniedziałek nowy satelita Ziemi obiegł kulę ziemską 13 razy.

W poniedziałek „sputnik nr 2” przeleci o godz. 7.17 nad Szczecinem. Nad Warszawą znajdzie się on o godz. 14.27 lecąc z północnego zachodu na południowy wschód.

**W najbliższych
dniach
ustalenie
terminu
wyborów
do rad
narodowych**

W najbliższych dniach ustalone zostanie przez Radę Państwa termin wyborów do rad narodowych oraz terminy kampanii wyborczej do rad ruszy pełną parą.

Obecnie — jak już donosiliśmy — odbywają się w kraju pierwsze zebrania, na których omawiane są zagadnienia związane z dotychczasową działalnością rad i z nadchodzącymi wyborami.

Plenum KW PZPR w Białymstoku

W dniu 3 bm. odbyło się zebranie plenarne Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku. W pierwszej części obrad referat Egzekutywy KW PZPR pt. „O podstawie moralno - politycznej członków partii” wygłosił z ramienia Egzekutywy KW przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, tow. Ziolkowski. Następnie sekretarz KW, tow. Lubieniecki, zapoznał Plenum z wnioskami organizacyjnymi wysuwanymi do Plenum przez Egzekutywę KW.

W dyskusji nad referatem i wnioskami zabrało głos szesnastu towarzyszy: tow. tow.: Żukowski, Gulko, Dominkowski, Nieborak, Lepionka, Lesiński, Szymoniuk, Grześkiewicz, Kurowski, Laskowski, Sopoćko, Mysłowski, Szczepański, Korneluk, Saniukowicz i Kot.

Następnie Plenum podjęło uchwałę oraz ustaliło treść depeszy do Obwodowego Komitetu Komunistycznej Partii Białorusi w Grodnie w związku z 40 Rocznicą Wielkiej

Rewolucji Październikowej i wysłaniem drugiego sztucznego satelity w przestrzeń międzyplanetarną.

W drugiej części obrad Plenum rozpatrzyło szereg spraw natury organizacyjnej. M. in. dokonano zmian w Komitecie Wojewódzkim: ze składu Egzekutywy KW PZPR wyprowadzono tow. Janusza Lesińskiego, pozostawiając go w składzie KW — oraz wprowadzono ze składu KW tow. Nieboraka, zastępcę przewodniczącego Prez. WRN.

**Do
Obwodowego Komitetu
Komunistycznej Partii Białorusi
w Grodnie**

W związku ze zbliżającą się 40 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — rozszerzone Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku, obradujące w dniu 3 listopada 1957 r., przesyła bratniej grodzieńskiej organizacji partyjnej serdeczne pozdrowienia. Życzymy Wam i całej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego oraz narodowi radzieckiemu — dalszych sukcesów w budownictwie komunizmu. Wielkie osiągnięcia Związku Radzieckiego w budownictwie komunizmu dodają nam siły w walce o dalsze budownictwo socjalizmu w naszym kraju.

W czasie obrad dzisiejszego Plenum dowiedzieliśmy się o wysłaniu w przestrzeń międzyplanetarną drugiego sztucznego satelity, znacznie potężniejszego, z żywymi organizmami na pokładzie. W fakcie tym widzimy nowy, wspaniały triumf nauki radzieckiej, potwierdzający wyższość systemu socjalistycznego nad kapitalistycznym. W związku z tym przesyłamy serdeczne gratulacje wybitnym uczonym radzieckim — twórcom wspaniałych osiągnięć naukowych.

**PLENUM KW PZPR
W BIAŁYMSTOKU**

Ciąg dalszy na str. 3

ZSRR gotów jest podpisać porozumienie o przerwaniu doświadczeń z bronią jądrową

Odpowiedzi N.S. Chruszczowa
na pytania korespondenta
„Toronto Telegram”

MOSKWA (PAP) 3. 11.

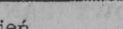
Czasopismo „Międzynarodowa Żiźń” opublikowała odpowiedź N. S. Chruszczowa, udzielone niedawno na pytania korespondenta dziennika kanadyjskiego „Toronto Telegram” p. Dampsona.

Odpowiadając na pytanie dotyczące sprawy przerwania doświadczeń, wybuchów broni jądrowej, N. S. Chruszczow oświadczył:

— Rząd radziecki gotów jest w każdej chwili podpisać porozumienie o przerwaniu doświadczeń wybuchów broni jądrowej, jeśli tylko mocarstwa zachodnie zgodzą się podjąć takie same zobowiązania. W dzisiejszych czasach rozwój nauki osiągnął taki poziom, że można kontrolować realizację podjętych zobowiązań. Jeśli jednak inne kraje uważają, że potrzeb-

na jest jeszcze jakaś dodatkowa kontrola na terytoriach krajów, które prowadzą te doświadczenia, to jesteśmy również gotowi rozpatrzyć warunki ustanowienia takiej kontroli.

Chruszczow podkreślił, że opóźnianie rozwiązań sprawy przerwania doświadczeń z bronią jądrową wynika nie z winy Związku Radzieckiego, lecz z winy USA i Anglii, które uparcie odmawiają zawarcia porozumienia w tej kwestii. Chruszczow przypomniał, iż ZSRR zmierza w swej polityce do rozbioru, redukcji liczebności sił zbrojnych i zbrojen, wycofania wojsk zarówno krajów wchodzących w



...ydzień. .
...świeć. Bardzo się cieszą. J
...dzi w Budapeszcie.

Szanse na Sztokholm poważnie wzrosły

POLSKA-FINLANDIA 4:0

Red. Konstanty Urbaniczek donosi z Warszawy

FINLANDIA: Jokinen, Harrell, Sommarberg, Hahti, Pulkinen, Elinen, Viippenen, Kankkonen, Peltonen, Kumpulampi, Jearvinen.

POLSKA: Gronowski, Florencki, Korynt, Woźniak, Gawlik, Strzykowski, Jankowski, Brychocy, Kempny, Cieślak, Lentner.

Wspaniałe zwycięstwo, jakie dwa tygodnie temu odniosła polska jedenastka w Chorzowie spowodowało, że w niedzielę na Stadionie Dziesięciolecia zjawił się komplet widzów. Mimo że tym razem przeciwnik był najmniej o 2 klasy słabszy atrakcyjność spotkania wcale na tym nie ucierpiała. Cena biletu na „czarnym rynku” przekraczała 300 zł.

Cieżył gatunkowy niedzielny mecz był bardzo duży. Od jego wyniku zależało bowiem to, czy dojdzie do 3-go decydującego pojedynku pomiędzy ZSRR a Polską. Choć przed meczem panowała jedynomyślna opinia, że Polacy powinni wygrać łatwo, to jednak w sercu każdego kibica tkwił pewien niepokój: a nuż powinie się noga? Stała jak świat przysłowie mówił — piłka jest okrągła.

Na szczęście wszystko zakończyło się jak najbardziej pomyślnie i reprezentacja Polski stoczy decydujący bój o zakwalifikowanie się do sztokholmskich mistrzostw świata.

Punktualnie o godz. 12 jedenastki prowadzone przez trójkę sędziowską z NRF, wkroczyły na boisko. Piłkarzy polskich powitał huragan braw. Nie ulegało wątpliwości, że w oczach 100 tys. widzów jedenastka chłopców w biało-czerwonych kostiumach posiada

da bogaty kapitał zaufania i sympatii.

Tuż po gwizdku sędziego inicjatywę przejmują Finowie. Atak ich ładnie gra w polu, przeprowadza dosyć pomysłowe kombinacje, które jednakże kończą się na polu karnym gospodarzy. Sytuacja taka trwała zaledwie dwie minuty. Od tego bowiem momentu, Polacy zaczynają zdecydowanie atakować. W trzeciej minucie gry zostaje sfaułowany Kempny.

W odległości 30 m od bramki fińskiej Gawlik ustawia sobie piłkę, wziętą krótki rozbieg i rąbnął niemiłosiernie. Stadionem zatrzęsł potężny okrzyk. Polska prowadzi 1:0. Pod bramką Finów zaczyna teraz być bardzo gorąco. Nawet Gawlik dalekimi ale niezwykle ostrymi strzałami niepokoi Jokinenę. Na drugą bramkę nie trzeba było czekać długo. W 6 min. w zamieszaniu podbramkowym piłkę wyłuskuje bardzo dobrze grający Brychocy i ostrym szczerem podwyższa wynik. Na trybunach szal radości. Jeśli tak dalej pójdzie — to Finowie odjadą z bogatym bagażem bramek.

Tymczasem minuty upływają a dalszych bramek nie ma. Sytuacja jest do licha i trochę, tylko celownik nieodpowiednio nastawiony. Oto Brychocy pięknie wypuścił Lentnera w uliczkę, ten znajdując się sam na sam z bramkarzem gości i strzela mu w rękę. Za chwilę przebieg Cieślaka kończy się zdobyciem rzutu rożnego. W 30 min. ładną kombinację całego ataku kończy ostry strzał Jankowskiego. Bramkarz z trudem broni na róg. W 35 min. zdawało się, że padnie 3-cia bramka. Cieślak uciekł pod linię bramkową, scentrował wprost na nogę Brychczego, ten jednakże posyła piłkę ponad poprzeczkę. Mimo wielu dogodnych pozycji drużyna polska nie zachwyca. To nie to co w Chorzowie. Akcje przeprowadzane są wolno, nie widać u zawodników tej zaciętości i wery, która cechowała ich dwa tygodnie temu w spotkaniu z ZSRR. Wygląda tak jakby te dwie bramki zadowolili piłkarzy, którzy nie chcą wysilać się zbytnio przed ciężkim meczem ze Związkiem Radzieckim.

Po przerwie Polacy atakują nadal. Ładną pozycję zrnałował Kempny, a w chwili potem kiks Korynta omal nie przynosi gościom bramki.

W 48 min. wynik brzmi 3:0. Na polu karnym Finów wytworzyło się duże zamieszanie. Lentner strzelił ostro, piłka odbija się od kręgosłupa obrońców, a nadbiegający Brychocy ułokował ją w słup. Pierwszą poważniejszą sytuację do zdobycia bramki mają Finowie w 50 min. Viippenen znajduje się sam na sam z Gronowskim. Nasz bramkarz wybiega z bramki i pięknie sparował strzał w pole. Przeważa Polaków trza nadal. Najwięcej, zamieszania sieje maleńki „Kici”, który znajduje się w wysokiej formie.

W 60 min. Polacy prowadzą już 4:0. Kempny wypuścił Jankowskiego, ten ograł obrońcę, wyciągnął w pole bramkarza i wjechał z piłką do bramki.

Finowie robią co mogą. W polu poczynają sobie całkiem nieźle, łatwo przechodzą naszą pomoc, a zwłaszcza Strzykalskiego, ale pod bramką gubią się zupełnie. Jedynie wtedy, gdy nasza obrona popołni błąd powstają pod polską bramką poważniejsze sytuacje. Właśnie jedna z nich miała miejsce w 80 min. gry. Obrońców nasi pozwolili napastnikom fińskim na swobodne hasanie na polu karnym. Piłkę otrzymał Peltonen i rąbnął mocno na bramkę. Gronowski z trudem wybił piłkę na róg.

Do końca meczu nie specjalnie ciekawego na boisku się już nie dzieje. Spotkanie kończy się wynikiem 4:0. Reasumując trzeba stwierdzić, że mecz nie był zbyt ciekawy. Drużyna polska nie wysilając się zbytnio odniosła zwycięstwo nad przeciwnikiem, który trzeba stwierdzić zrobił ostatnio dość duże postępy.



To zdjęcie robiono podczas ostatniego treningu. Korynt próbuje strzelać. Przyda się to na pewno w meczu z ZSRR.

Co mówią o meczu

KIEROWNIK EKIPY FIŃSKIEJ PAN GUSTAWSON:

Polacy zagraли bardzo dobrze, byli szybcy i bardziej zdecydowani. Macie duże szanse, w spotkaniu z ZSRR. Z naszej drużyny jestem bardzo zadowolony. Wypadła lepiej niż się spodziewaliśmy.

TRENER DRUŻYNY POLSKIEJ FORYŚ:

W jednakowej formie drużyna zawsze grać nie może. Byliśmy przygotowani na to, że w niedzielę zagramy słabiej. Zresztą i przeciwnik nie był zbyt mocny. W sumie drużyna polska zagrała dobre spotkanie. Najlepszymi w zespole okazali się tym razem: Brychocy, Gawlik, Korynt, i Gronowski w bramce.

SĘDZIA ZAWODOWY PAN DUSCH (NRF):

Gra była ładna. Polacy wygrali zasłużenie. (uk)

Dwa rekordy świata Kantorka

PRAGA. — W miejscowości Houstka koło Pragi odbyły się zawody lekkoatletyczne, podczas których znany długodystansowiec CSR — dr. Kantorek ustanowił dwa rekordy świata. Kantorek przebiegł 20 mil w 1:44.52,6 (poprzedni rekord wynosił 1:45.23,0 i należał do Fina Oksanen). Ponadto Kantorek przebiegł w ciągu 2 godzin dystans 36 km 427,5 m.

Puchar MKKF w tenisie stołowym zdobył Mordasiewicz przed Ponieckim

W Białymstoku odbył się turniej w tenisie stołowym o Puchar Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej. W turnieju wzięło udział 31 najlepszych ping-pongistów Białegostoku. na przeciętnym poziomie. Jedynie lepszy poziom miały spotkania finałowe oraz walka Grycka (Cresovia) z Mordasiewiczem (Jagiellonia) zakończona zwycięstwem Mordasiewicza 3:1. Gra ta była najbardziej nowoczesna i agresywna.

Rewelacją turnieju była „detronizacja” mistrza województwa i obrońcy Pucharu — Sienkiewicza, który przegrał z Ponieckim. Poniecki grał bardzo ambitnie, rozwiązując spotkanie dobrze taktycznie i był przez cały czas stroną atakującą. W walce o trzecie i czwarte miejsce Sienkiewicz (Ognisko) wygrał z Bagińskim (AZS) 3:1.

Ostatnie spotkanie finałowe rozegrane zostało pomiędzy Ponieckim (AZS) a Mordasiewiczem (Jagiellonia). Zwyciężył 3:2 (21:18, 18:21, 21:17, 15:21, 21:19) Mordasiewicz zdobywając Puchar MKKF. W walce tej lepszym był jednak Poniecki, który grał bardziej opanowanie i skutecznie. Mordasiewicz ograniczył się przeważnie do obrony. W ostatnim decydującym secie prowadził Poniecki i tylko fatalne zepsucie trzech ostatnich piłek odebrało mu zwycięstwo.

A oto kolejność zajętych miejsc: 1. Mordasiewicz (Jagiellonia), 2. Poniecki (AZS), 3. Sienkiewicz (Ognisko) i 4. Bagiński (AZS). (It)

GAZETA SPORTOWA

DODATEK SPECJALNY GAZETY BIAŁOSTOCKIEJ

Gwardia zdobywa Puchar BOZPN

Czy będziemy grać w finale?

Na konferencji prasowej jaka odbyła się po meczu dowiedzieliśmy się, że trzeci decydujący pojedynek pomiędzy Związkiem Radzieckim a Polską rozegrany zostanie najprawdopodobniej z końcem listopada lub z początkiem grudnia. Miejsce tego pojedynku ustalone zostanie w przyszłym tygodniu.

Czy mamy szanse na zakwalifikowanie się do sztokholmskich finałów?

Kierownik ekipy fińskiej p. Gustawson powiedział, że jeśli zagramy z ZSRR jak z Finlandią w niedzielę wtedy o finał możemy być spokojni. Mnie się jednak wydaje, że gdybyśmy tak zegrali z ZSRR jak z Finlandią — to o Sztokholmie nie marny co marzyć.

W niedzielę zespół polski miał wiele słabych punktów. Błąd wypadł Strzykowski, niemiłosiernie ogrywany przez napastników gości. W słabutkiej formie znajduje się Kempny, nie mówiąc już o skrzydłowych — których już nie mamy. Lentner mimo dobrej techniki nie nadaje się do reprezentacji, w której trzeba grać twardo i zdecydowanie. Jankowski o wiele lepiej czuje się na środku lub na łączniku. Na skrzydle jest powolny.

Kapitanat PZPN przed meczem ZSRR musi się poważnie zastanowić nad składem drużyny. Powrócić musi Pohl — zawodnik ten w obecnej sytuacji jest niezastąpiony na prawej flance. Konieczne grać musi na lewym skrzydle Baszkiewicz, który przewyższa Lentnera bojowością, zdecydowaniem i mocnym strzałem na bramkę. Szymkowiak najprawdopodobniej będzie mógł trenować i na pewno zagra przeciwko Zw. Radzieckiemu.

Piłkarze radzieccy przewyższają Finów najmniej o dwie klasy i wygrać z nimi nie jest łatwo. Sztuki tej dokonać można jedynie wtedy, gdy zagramy tak jak dwa tygodnie temu w Chorzowie. Gdy wszyscy piłkarze dadzą z siebie maksimum wysiłku i ambicji, gdy grać będą z rozmachem, a nie na stojąco jak w niedzielę.

Jedno jest pewne. Stać nas na to. byśmy w świecie piłkarskim wywołali prawdziwą sensację eliminując z finałów mistrzostw świata piłkarzy radzieckich.

K. URBANICZEK

W piątym meczu

Górnicy przebrali w NRF

BERLIN. — Hokeiści katowickiego Górnika ponieśli pierwszą porażkę w ostatnim meczu na tournée w NRF. W śróde wieczorem Ślązacy grali w Norymberdze, mając za przeciwnika kombinowany team mistrza NRF — Ev Fussen i Bad Toelz. Po zaciełej i ostrej walce wygrali gospodarze 5:2 (2:1, 0:1, 3:0).

Puchar BOZPN zdobyła jedenastka białostockiej Gwardii, która w ostatnim meczu w piątek pokonała Ognisko 6:3 (6:1). Ognisko do spotkania tego wystawiło zespół składający się w większości z juniorów. Również w Gwardii brakowało 5 piłkarzy z pierwszej jedenastki, których zastąpili zawodnicy 3 klasy. Mecz wygrała Gwardia będąc przez cały mecz zespołem wyraźnie lepszym.

Do przerwy gwardziści prowadzili 6:1 i zanosilo się na wysoką porażkę Ogniska. W tym okresie atak Gwardii, w którym przewodzili Geidel i Bronowicki bez przerwy siał zamieszanie pod bramką kolejarzy.

Po zmianie stron gwardziści wyraźnie pofolgowali i gra trochę się wyrównała.

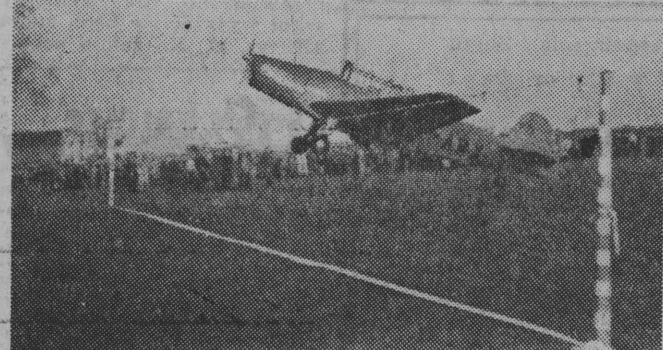
Mimo wysokiej porażki, młodzi piłkarze Ogniska zostawili po sobie dobre wrażenie. Mimo że przegrywali wysoko, do końca walczyli ambitnie o każdą piłkę, dążąc za wszelką cenę do zmniejszenia bramkowej porażki.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Geidel 3, Bronowicki 2 oraz Łuczaj 1. Dla Ogniska: Filon 2 i Żukowski 1.

Po meczu odbyła się skromna uroczystość wręczenia Pucharu zespołowi Gwardii. Puchar wręczył przedstawiciel BOZPN ob. Malecki.

Na zakończenie jeden wniosek. Jeśli w przyszłości BOZPN ma zamiar podtrzymywać rozgrywki pucharowe, to winien czynić to inaczej. Wydaje się, że udział w pucharze winny brać także drużyny spoza Białegostoku, a terminu rozpoczęcia rozgrywek nie powinno się wyznaczać na dwa dni przed spotkaniami. Spotkanie finałowe winno być chyba też zorganizowane bardziej po sportowemu, a nie tak jak w ubiegły piątek.

Start na bramkę



W centrum Wyszkołenia Lotniczego w Krośnie zakończyły się 29. X. 1957 r. III Samolotowe Mistrzostwa Polski. Tytuł mistrza na rok 1957 zdobył St. Kopacz z Białegostoku przed Dudziakiem (Warszawa) i Mendiaką (Krosno). Jedną z najtrudniejszych konkurencji mistrzostw był tzw. start na bramkę.

NA ZDJĘCIU: samolot ZLIN 26 podczas „brania” bramki. CAF — fot. Olszewski

Najlepsi



W Sztokholmie zakończyły się Mistrzostwa Świata w Pięcioboju Nowoczesnym. W łącznej klasyfikacji indywidualnej pierwsze miejsce i tytuł mistrza świata zdobył reprezentant ZSRR Nowikow.

NA ZDJĘCIU: z lewej Nowikow i Tarasow mistrz i wicemistrz świata w pięcioboju nowoczesnym.

FOT. — CAF

Pięściarze bułgarscy remisują

KRAKÓW. W Krakowie rozegrano 2 bm. międzynarodowe spotkanie bokserskie, w którym przeciwnikiem 3-ligowego Hutnika (Nowa Huta) była reprezentacja okręgu Russo (Bułgaria). Pięściarze Hutnika odnieśli sukces, remisując z silnym przeciwnikiem 10:10.

Przełajowe Kolarskie

Mistrzostwa Polski

Zwyciężyli Kamiński i Kasela

OPOLE. — W niedzielę, 3 bm., w niedużym mieście powiatowym na Opolszczyźnie Niemodlinie odbyły się Kolarskie Mistrzostwa Polskie na Przełaj.

W kategorii licencjonowanych startowało 64 zawodników. Zwyciężył Kamiński (Gwardia), który trasę o łącznej długości 27 km (3 okrążenia dookoła Niemodlina) przebył w czasie 1.00.33 przed Głowatym (Wiśniarz Niemodlin) — 1.09.50. Dalsze miejsca zajęli: Pruski (LZS), Podobas (Legia Warszawa) oraz Klubiński (Gwardia).

W kategorii kartowców zwyciężył Kasela (SHL, Kielce), który trasę długości 18 km (2 okrążenia) przebył w 0.49.20.



P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że na 43 zakłady piłkarskie na dzień 3 listopada br. wpłynęło 422.127 rozwiązań. Zgodnie z regulaminem na nagrody poszczególnych stopni przypada kwota po 140.708 zł.

Na konkurs Toto-lotek na dzień 3 listopada br. wpłynęło 2.062.939 rozwiązań. Tak więc na nagrody poszczególnych stopni przypada kwota po 687.646 zł.

Losowanie konkursu Toto-lotek odbyło się w dniu 3. 11. br. w Warszawie w przerwie spotkania piłkarskiego Polska — Finlandia.

Wylosowano następujące dyscypliny sportowe:

1. Jeździectwo — nr 13, 2. Piłka ręczna — nr 21, 3. Rzut oszczepem — nr 28, 4. Spadachroniarstwo — nr 36, 5. Strzelectwo — nr 38, 6. Szermierka — nr 44.